

ZDZISŁAW KROPIDŁOWSKI

## Tłoczenia w księgach rękopiśmiennych cechów gdańskich

Początki cechów w Gdańsku sięgają XIV w. Ich rozkwit przypada na drugą połowę XVI i na XVII w. Był on związany z ogólnym rozwojem miasta. Cechy w okresie staropolskim były organizacjami zawodowymi i gospodarczymi zajmującymi się głównie produkcją, ale również problematyką religijną, polityczną i społeczną. Słowem, były środowiskiem zaspokajającym wszelkie potrzeby swoich członków. Dopiero w XIX w. w wyniku rozwoju produkcji przemysłowej i upowszechnienia kultury profil ich działania został ograniczony do spraw zawodowych i samopomocowych. Takie wyobrażenie o działalności cechów dotrwało do naszych czasów i funkcjonuje powszechnie w świadomości społecznej.

Podstawę działalności cechów stanowiły statuty zatwierdzone przez Radę Miasta Gdańska, przywileje krzyżackie i królewskie oraz ordynacje. Do podstawowych zadań cechów należała organizacja produkcji i nadzór nad jej jakością lub świadczenie usług. Cechy gdańskie zwalczały także partaczy (rzemieślników nie należących do cechu), dokonywały podziału produkcji, eliminowały konkurencję, podejmowały walkę z Radą o zwiększenie swoich uprawnień politycznych.

W większości cechów rozwinęły się związki czeladnicze i samopomocowe, posiadające własny status prawny, statuty, władze, obowiązki i prawa. Poza stowarzyszeniami czeladników, które powstawały od XVI w., przeważająca liczba cechów miała też kasy chorych, kasy wdowie i pogrzebowe, które prowadziły własne kancelarie.

Bogatsze cechy posiadały własne gospody, kaplice w kościołach gdańskich, a nawet domy cechowe z małymi szpitalikami, zbrojowniami i archiwami. Gromadziły też księgozbiory będące wytworem ich własnej działalności kancelaryjnej oraz upodobań i ambicji poszczególnych członków. Nabywały także księgi rękopiśmienne i drukowane w językach: niemieckim, łacińskim i polskim<sup>1</sup>.

<sup>1</sup> *Archiwum Państwowe w Gdańsku. Przewodnik po zasobie do 1945 r.*, opr. Cz. Biernat, Warszawa 1992, s. 258–259.



W Archiwum Państwowym w Gdańsku [dalej: APG] zachowały się dwa inwentarze księgozbiorów cechowych. Pierwszy spis dotyczy księgozbioru cechu piekarzy. Jest on częścią rękopiśmiennej księgi, zatytułowanej *Zestawienie pieczęci i stempli, kasy przechowywanej w skórzanej sakiewce i wykaz ksiąg i archiwaliów należących do cechów piekarskich w Gdańsku w dniu 9 marca 1775 r.* Wynika z niego, że księgi cechów były złożone w żelaznej skrzyni cechowej, w małej szafce i w skrzyni przeznaczonej na księgi. W niej podzielono je na księgi posiadające oprawy sakwowe i księgi zszyte. Cech miał jeszcze jedną skrzynię z księgami, w której – oprócz ksiąg – umieszczono pisma, edykty władz miejskich i wyciągi oraz druki ulotne. Dopisano do niego pięć pozycji w końcu wieku, które zawierały różne sprawy cechu i trzy księgi recesowe<sup>2</sup>. Znajdowały się one prawdopodobnie w gospodzie korporacji piekarzy pieczywa żytniego przy ul. Szerokiej aż do 1854 r.<sup>3</sup> O inwentarzu tym Jerzy Trzoska – badacz dziejów tej korporacji – wspomina tylko raz, mówiąc o zadaniach pisarza jako faktycznego kierownika kancelarii cechowej<sup>4</sup>.

Drugi inwentarz obejmuje m.in. spis ksiąg należących do cechu żeglarzy (szyprów) gdańskich z lat 1723–1786<sup>5</sup>. Poniżej pisarz dopisał jeszcze rok 1792, ale nie odnotował już żadnej nowej księgi.

Dzięki porównaniu tych spisów z obecnymi zbiorami archiwum wiemy, że w cechach były w użyciu jeszcze inne księgi nieskatalogowane. Dziś trudno powiedzieć, dlaczego tak się stało. Zapewne nie spisano ksiąg najcenniejszych, przechowanych w ladzie cechowej, a więc oryginału statutu i niektórych ksiąg kasy korporacji. Nie skatalogowano też *Księgi gdańskiego bractwa czeladników piekarzy pieczywa pszenne* z lat 1724–1768, która przechowywana jest w Bibliotece Gdańskiej PAN pod sygnaturą Ms 936.

Skrzynie cechowe były zamykane i otwierane kilkoma różnymi kluczami, które przechowywały u siebie przynajmniej trzy różne osoby: starszy, jego kompan i pisarz bractwa. Wszyscy oni musieli się razem spotkać i otworzyć zamki, aby skorzystać z zawartości ludy. Wymuszało to działanie komisyjne. Otwieranie ich odbywało się uroczyście na rozpoczęcie walnego zebrania, najczęściej cztery razy w roku.

W bibliotekach cechowych najczęściej występują w nich potwierdzenia przywilejów korporacyjnych przez królów polskich, statuty i *rolle* cechowe, księgi rachunkowe i recesowe oraz pamiątkowe cechu lub procesów prowadzonych przez cech, np. z partaczami lub o rozróżnienie produkcji.

Czasami dzieje korporacji spisywali bardziej utalentowani i wykształceni jej członkowie, starsi lub pisarze. Podejmowali próby historiograficzne, ale również cytowali ważniejsze dokumenty, które dzięki tym odpisom zachowały się do naszych czasów. Próby te traktowali bardzo poważnie, zapewne z tego powodu byli też szanowani i podziwiani w korporacjach. W przypad-

<sup>2</sup> Archiwum Państwowe w Gdańsku [dalej: APG], sygn. 300 C/1502, s. 6-19.

<sup>3</sup> J. Trzoska, *Gdańskie młynarstwo i piekarnictwo w II połowie XVII i w XVIII wieku*, Gdańsk 1973, s. 202.

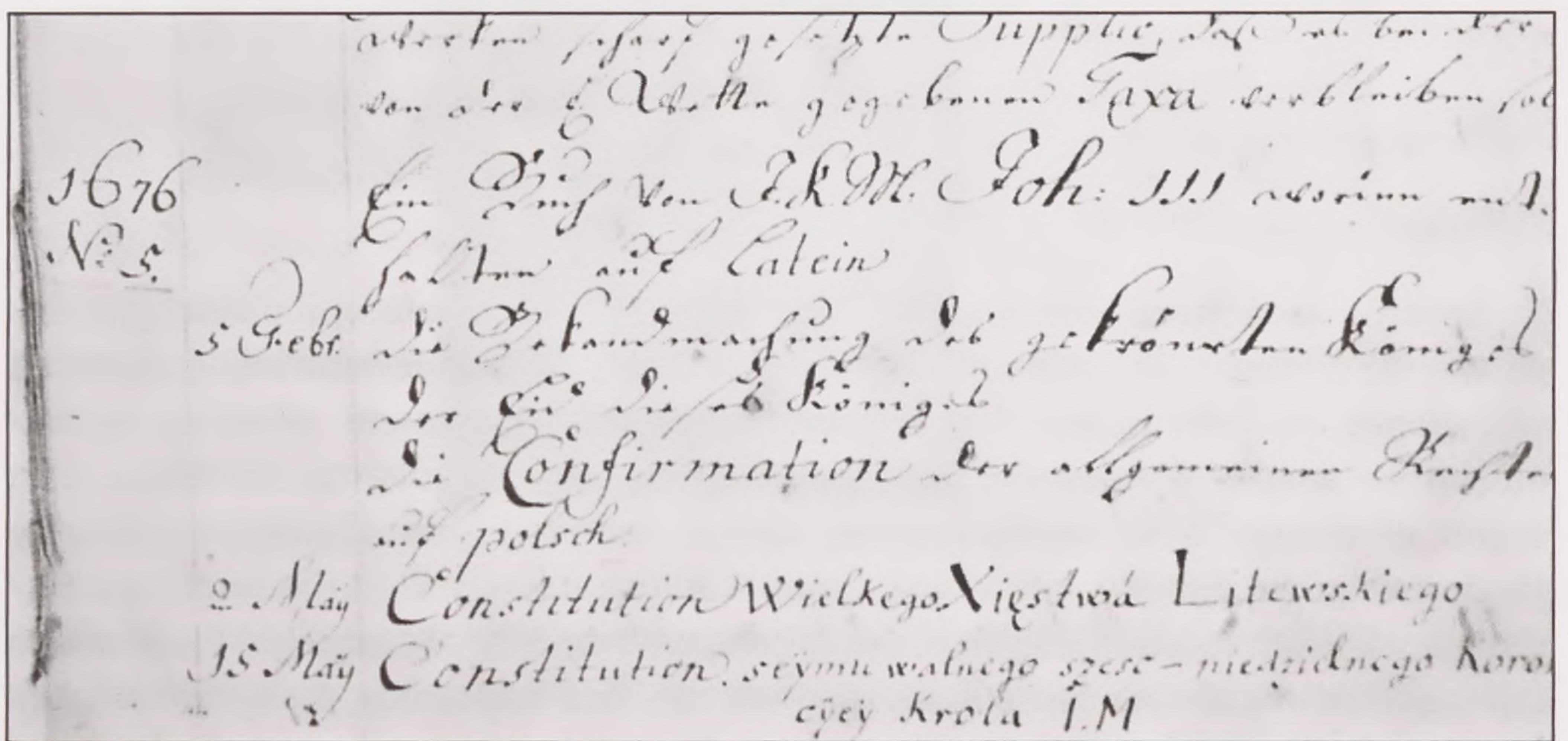
<sup>4</sup> Tamże, s. 193, przypis 26.

<sup>5</sup> APG, sygn. 300 C/781, s. 121–125.



ku pisarza cechu piekarskiego można mówić nawet o dodatkowym jego zajęciu. Jako pisarz korporacji Andrzej Schmuck junior pełnił funkcję pisarza cechu producentów pieczywa żytniego od 1750 r.<sup>6</sup> Musiał on zyskać uznanie swojego środowiska, skoro w 1772 r. powierzono mu stanowisko pisarza czterech cechów głównych, a cztery lata później dodatkowo kancelarię cechu rzeźników głównomiejskich. Ze spisu mistrzów i uczniów producentów pieczywa żytniego wynika, że funkcję pisarza pełnił jeszcze w 1798 r.<sup>7</sup> Jest on redaktorem obszernej, dwutomowej i dobrze udokumentowanej kroniki cechu producentów pieczywa pszennego<sup>8</sup>. On też zapewne skatalogował księgozbiór cechu i troszczył się o niego, pełniąc funkcję bibliotekarza i bibliofila.

Ilustracja 1. Fragment katalogu księgozbioru piekarzy z wpisami druków w języku polskim



Źródło: APG, sygn. 300 C/1502, s. 7.

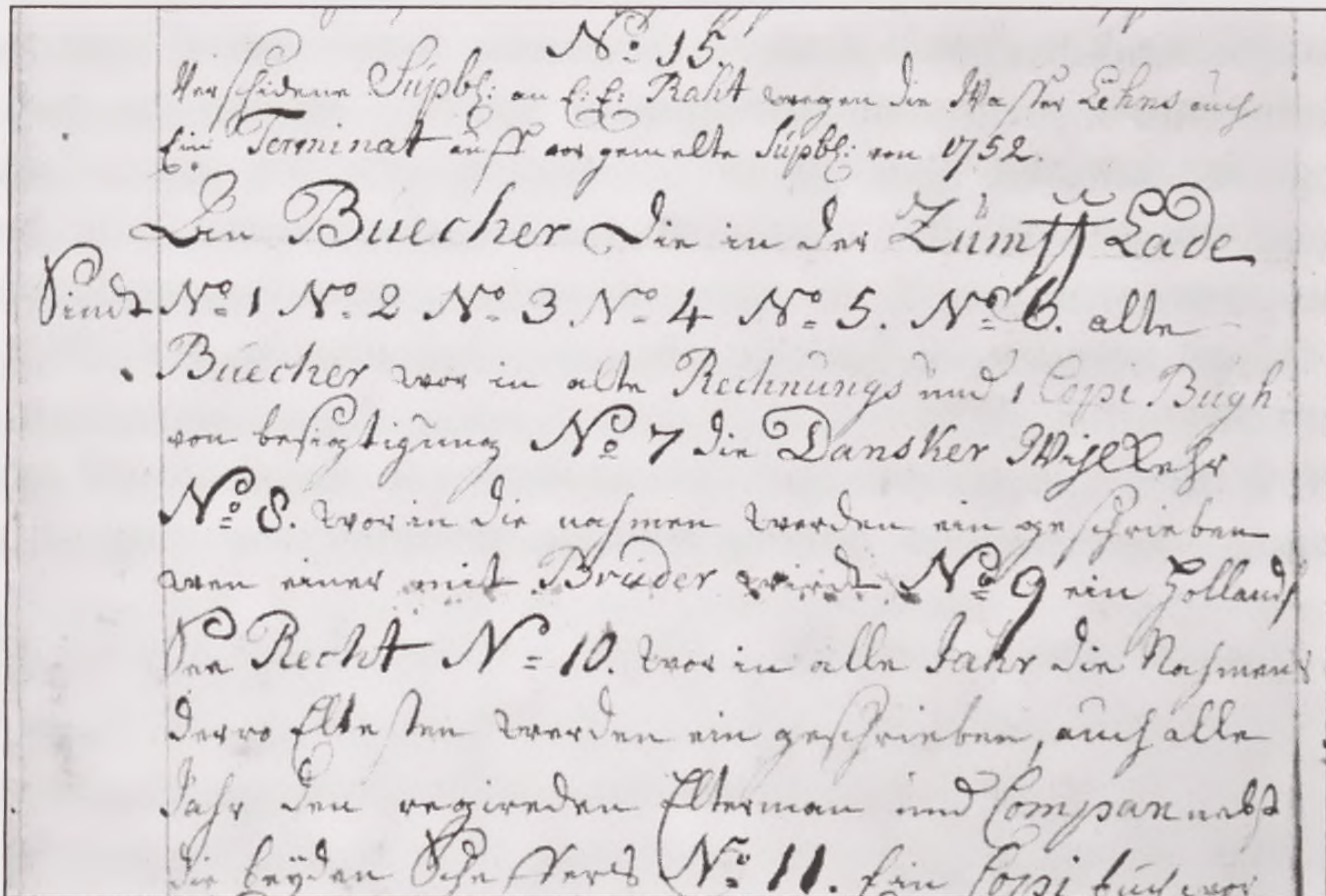
<sup>6</sup> J. Trzoska, s. 193.

<sup>7</sup> Tamże, przypis 28.

<sup>8</sup> T. 1: APG, sygn. 300 C/1457; t. 2: APG, sygn. 300 C/1458.



Ilustracja 2. Fragment katalogu księgozbioru żeglarzy gdańskich



Źródło: APG, sygn. 300 C/781, s. 124.

Spośród zachowanej dokumentacji wyróżnia się spuścizna cechu piekarzy, który należał w Gdańsku do czterech cechów głównych. Jego przedstawiciele zasiadali w Trzecim Ordynku razem z rzeźnikami, kowalami i krawcami, przez co uczestniczyli we władzy w mieście i reprezentowali interesy pospółstwa. Do niego, jako cechu głównego, były inkorporowane cechy: bednarzy, introligatorów, malarzy, fryzjerów, powroźników, konwisarzy, muzykantów, tokarzy kłód i krzesel oraz cajtowników. Piekarze dzielili się na piekarzy pieczywa żytniego (czarnego) i pszennego (białego). Pewną niezależność mieli zapewne również cukiernicy, piekarze bułeczek i pasztecików. Z nich najważniejsze znaczenie mieli piekarze pieczywa ciemnego, ale największe dochody czerpali zapewne piekarze pieczywa białego i cukiernicy.

Cech piekarzy miał wielkie znaczenie dla normalnego funkcjonowania miasta w owym czasie. Zaopatrzenie kilkudziesięciotysięcznego ośrodka miejskiego i ważnego portu morskiego spoczywało m.in. na barkach piekarzy. Stąd wynikała jego ranga w społeczności miejskiej i znaczny status materialny mistrzów. Piekarze z powodu dużego i różnorodnego asortymentu swoich wyrobów szukali sposobów rozgraniczenia swojej produkcji, co było powodem sporów i procesów<sup>9</sup>. Ich historie i wnioski z wyroków były utrwalane w księgach rękopiśmiennych.

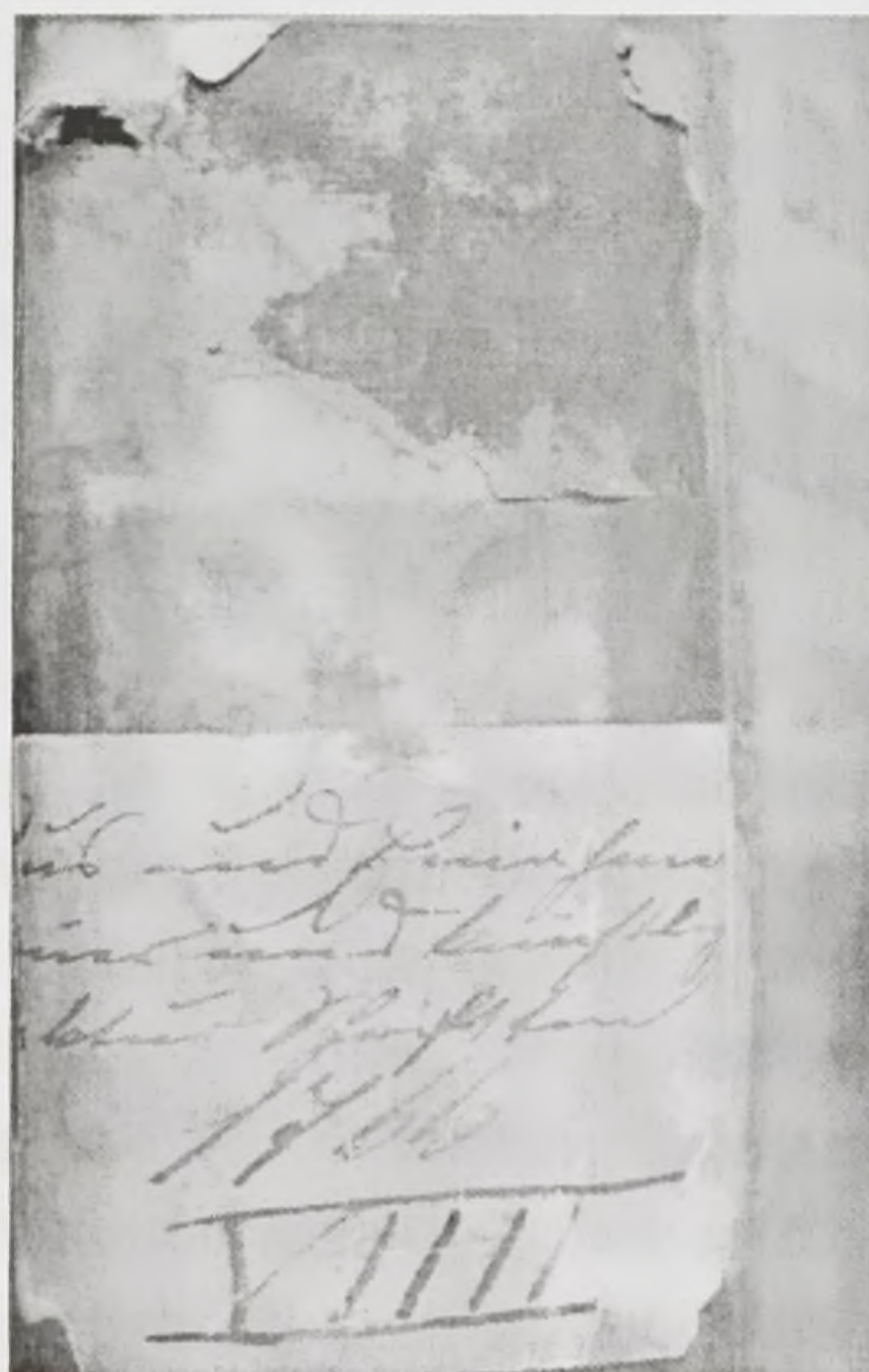
W XVIII-wiecznym katalogu zostały odnotowane 44 pozycje książkowe. Do naszych czasów zachowało się 21 najważniejszych z nich. Jednak nie jest to prosta spuścizna. Losy tego księgozbioru są bogatsze i trudniejsze do prześledzenia niż można to sobie dziś wyobrazić. Kryją w sobie tajemnice, które pokryły mroki dziejów. Na kilku zachowanych egzemplarzach widnieją naklejone karty inwentarzowe, które zawierają numery niezgodne z XVIII-wiecznym zestawieniem i ze współczesnymi sygnaturami. W APG przechowywanych jest jeszcze 66 innych ksiąg, któ-

<sup>9</sup> J. Trzoska, s. 248–249.



re były używane w cechu i przez piekarzy (nie licząc trzech pozycji zachowanych w Bibliotece Gdańskiej PAN). O przemieszczaniu księgozbioru świadczą naklejane sygnatury (il. 3). Górna mogła wyjść spod ręki pisarza cechowego, a niżej przyklejona wykonana została przez archiwariusza Staatsarchiv Danzig.

Ilustracja 3. Widok dwóch naklejonych sygnatur na *Księdze rachunkowej cechu z 1767 r.*



Źródło: APG, sygn. 300C/1510.

Zachowane księgi rękopiśmienne są bardzo wartościowymi źródłami. Zawierają informacje o codziennym życiu średniej warstwy społeczeństwa miejskiego w XVIII w. oraz o świadomości społecznej opartej na prawie, o działalności urzędów miejskich, zwłaszcza niższych. Recesy z posiedzeń cechu pozwalają poznać arkana życia wewnątrz korporacji, kontrowersje, dyskusje i spory oraz argumentację poszczególnych opcji. Kopie postanowień Rady na temat rodzajów produkcji pozwalają poznać rodzaje pieczywa i upodobania mieszczan w tym względzie. Wielki spór toczył się o prawo do wypieku chleba okrągłego, zwanego holenderskim. Już w XVI w. produkowany był z mąki żytniej, ale od drugiej połowy XVII w. również z mąki pszennej. Toczono spory nie tylko o przepisy wypieku i uprawnienia do handlu, ale również o kształt pieczywa.

Biblioteka cechu piekarzy gdańskich zawiera kilka ciekawych przykładów rękopisów, ich wykonania, redagowania i ilustrowania rycinami. Pojawia się pytanie, dlaczego cech nabywał ryciny królów polskich, rajców, panów cechowych, opiekunów cechu oraz herbu gdańskiego?

Przeoglądając spuściznę piekarzy karta po karcie możemy znaleźć ryciny wklejone i wykorzystane jako ilustracje oraz pewne formy upiększania ksiąg rękopiśmiennych zredagowanych w cechu.



Jednak zanim zostaną one przedstawione, należy wspomnieć wyjątkowo piękną pracę wykonaną dla bractwa czeladników introligatorskich w 1800 r. W *Księdze wpisów gdańskiej korporacji czeladników introligatorskich z lat 1800–1911*, znajdujemy rycinę wklejoną jako stronę przedtytułową i stronę tytułową, wytłoczoną w warsztacie drukarskim<sup>10</sup>. Dalej wpisywali się własnoręcznie czeladnicy przyjmowani do bractwa. Rycina została wykonana na zamówienie. Jest to jej jedyny znany egzemplarz. Również strona tytułowa musiała zostać wykonana jako jedyna, ponieważ zawiera nazwę miasta, a w Gdańsku inna korporacja takiej księgi zamówić nie mogła. Choć na stronie tytułowej podano rok 1801, wpisy czeladników zaczynają się od 1800 r. Trudno określić technikę wykonania ilustracji. Może to być sztych, który po tłoczeniu został pokolorowany, podobnie jak to praktykowano w ekskluzywnych egzemplarzach dzieła Reinholda Curickego lub drukach prac Jana Heweliusza.

Widnieje na nim warsztat introligatorski i pracujący rzemieślnik, który na stole introligatorskim oprawia książkę. W ręku ma narzędzie, którym na skórze księgi wytłacza ozdoby. Obok leżą narzędzia introligatorskie: tłoki, radełka, plakietki, zapewne z herbem Gdańska. W piecu nagrzewają się narzędzia introligatorskie. Na narożniku pieca stoi książka, która suszy się po wykonaniu klejenia. Za czeladnikiem, na stole, leżą cztery większe księgi, jednakowo bogato oprawione z licznymi złoceniami, jedna mniejsza i jedna oprawiona w jasny pergamin. Na posadzce leżą dwa ściskacze, narzędzie do cięcia papieru lub skóry i nóż. Tłem ryciny jest szafa z regałami, wypełniona równo ustawionymi książkami o różnych formach opraw. Nad szafą w obłoku umieszczono personifikację Ateny – bogini mądrości, natchnienie dla pracy introligatora. Zwieńczeniem widoku są barokowe elementy architektoniczne, a w oknie widać pałac wzniesiony w stylu francuskim i położony w parku<sup>11</sup>. Dobra jakość tej pracy pozwala wnioskować, że wykonano ją w cechu malarzy i portrecistów gdańskich<sup>12</sup>.

Równie starannie wykonano stronę tytułową. W pierwszej chwili można pomyśleć, że musieli zamówić ją w warsztacie drukarskim, który zaprojektował czcionkę i delikatne ozdobniki roślinne, zachowując harmonię kompozycji strony. Wykorzystano frakturę powszechnie stosowaną w drukach gdańskich<sup>13</sup> i wychwalaną m.in. przez Pawła Patera, profesora, kalendografa i drukarza<sup>14</sup>. W swojej dysertacji zachwycał się on krojami czcionek drukarskich stosowanych w Gdańsku<sup>15</sup>. Ale możliwe jest również, że jedną stronę wytłoczyli w warsztacie introligatorskim, złożyli ją, zastosowali wierszownik i odcisnęli tak, jak odciskali oprawy.

<sup>10</sup> APG, sygn. 300 C/1143a.

<sup>11</sup> Z. Kropidłowski, *Księgi rękopiśmienne cechu introligatorów gdańskich (1595-1911)*, w: *Studia z dziejów książki, prasy i bibliotek. Stan badań za lata 2010–2013*, praca zbiorowa pod red. Z. Kropidłowskiego i D. Spychały, Bydgoszcz 2014, s. 110.

<sup>12</sup> J. Pałubicki, *Malarze gdańscy. Malarze, szklarze, rysownicy i rytownicy w okresie nowożytnym w gdańskich materiałach archiwalnych*, t. 1–2, Gdańsk 2009.

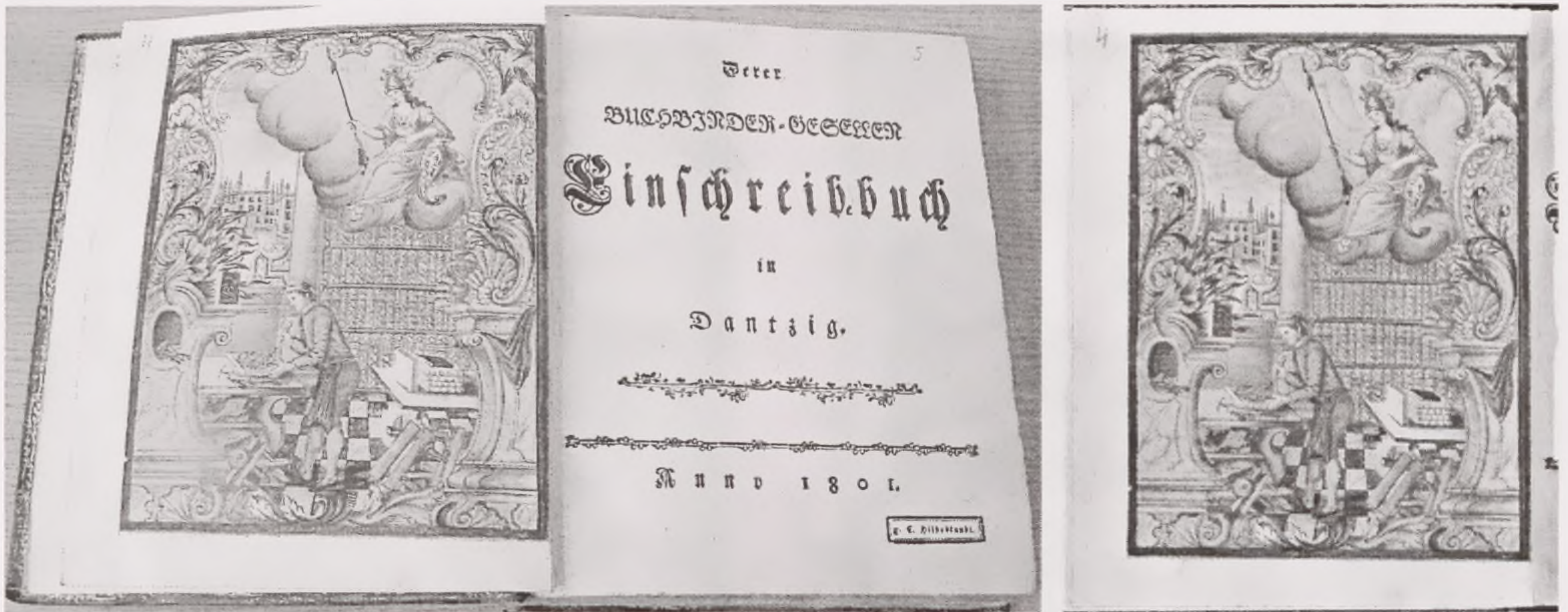
<sup>13</sup> Z. Kropidłowski, *Księgi ...*, s. 111.

<sup>14</sup> L. Mokrzecki, *Paweł Pater*, w: *Internetowy polski słownik bibliograficzny*, [dostępny online: <http://www.ipsb.nina.gov.pl/index.php/a/pawel-pater>; 29.02.2015].

<sup>15</sup> P. Pater, *De typis literarum... dissertatio*, Lipsiae 1710, s. 40–52.



Ilustracja 4. Widok strony przedtytułowej i tytułowej *Księgi wpisów gdańskiej korporacji czeładników introligatorskich*



Źródło: APG, sygn. 300 C/1143a.

Natomiast w rękopiśmiennych księgach piekarzy gdańskich znajdujemy albo ryciny, albo tłoczenia stron tytułowych odnoszące się do całej księgi lub jej części. Ryciny piekarzy zostały zebrane w jednej kopercie kartonowej, wykonanej zapewne po przejęciu księgozbioru piekarzy przez Staatsarchiv Danzig, co nastąpiło po sprzedaży domu korporacji przy ul. Szerokiej w 1854 r.<sup>16</sup> Dzisiaj znajdują się tam przedstawienia królów, rajców i jeden egzemplarz herbu gdańskiego. Drugi egzemplarz został wklejony na stronę przedtytułową do dwutomowej *Kroniki cechu*, wykonanej przez wspomnianego już pisarza korporacji Andreasa Schmucka juniora<sup>17</sup>, który pełnił funkcję pisarza cechu producentów pieczywa żytniego od 1750 do 1798 r.<sup>18</sup>

Umieszczenie ryciny herbu Miasta Gdańska na stronie przedtytułowej jednej z ważnych ksiąg cechu świadczy o lokalnym patriotyzmie i poszanowaniu tradycji miasta. Sztychy te zostały wykonane z płyty, którą wykorzystano do produkcji dzieła R. Curickego<sup>19</sup>. Gdańsk ma w herbie na czerwonym polu dwa białe krzyże, jeden nad drugim, a ponad nimi złotą koronę, która symbolizuje łączność miasta z królestwem polskim. Tarczę herbową trzymają dwa lwy. Zamiast hełmu nad tarczą umieszczony jest nagi miecz ze szpicem skierowanym do góry, jako przestroga dla nieprzyjaciół. Obok miecza, po lewej stronie, znajduje się gałązka palmowa, a po prawej oliwna, która owija rękojeść miecza. Jest to znak umiłowania pokoju. Symbolika herbu jest jednoznaczna: Gdańsk miłuje pokój, ponieważ jest on podstawą jego dobrobytu, ale biada tym, którzy zechcą ten pokój zakłócić<sup>20</sup>.

<sup>16</sup> J. Trzoska, s. 202.

<sup>17</sup> T. 1: APG, sygn. 300 C/1457; t. 2: APG, sygn. 300 C/1458.

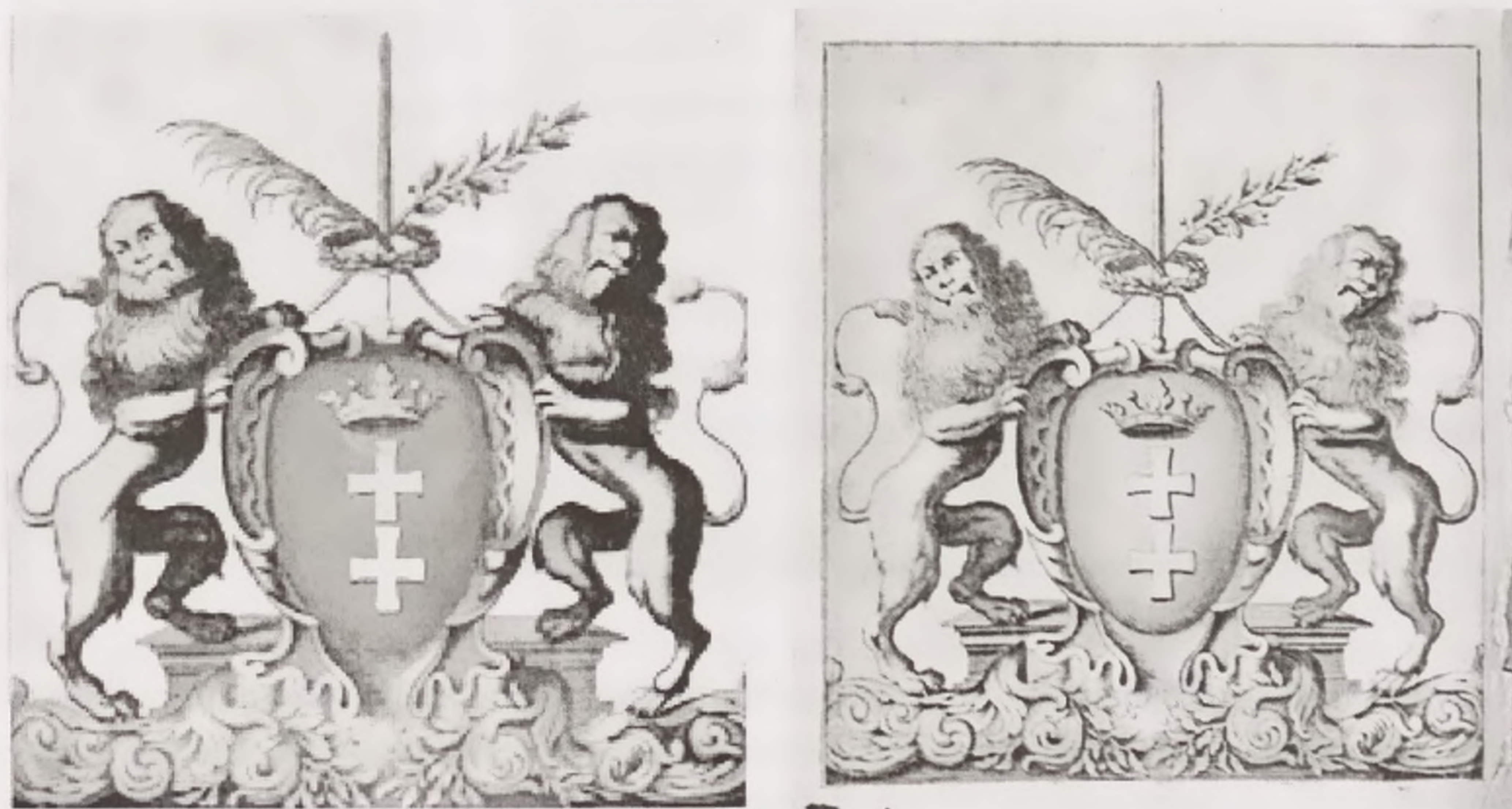
<sup>18</sup> J. Trzoska, s. 193, przypis 28.

<sup>19</sup> R. Curicke, *Der Stadt Dantzig historische Beschreibung*, Amsterdam und Dantzig 1687, s. 147.

<sup>20</sup> *Dyament w Koronie*, praca zbiorowa pod red. M. Babnis, J. Kuklińskiego, Z. Nowaka, J. K. Sawickiego, Gdańsk 1997, s. 112.



Ilustracja 5. Widok herbu Miasta Gdańska z pokolorowanego egzemplarza dzieła R. Curickego, *Der Stadt Dantzig historische Beschreibung*, Amsterdam und Dantzig 1687, s. 147. i z *Kroniki cechu*



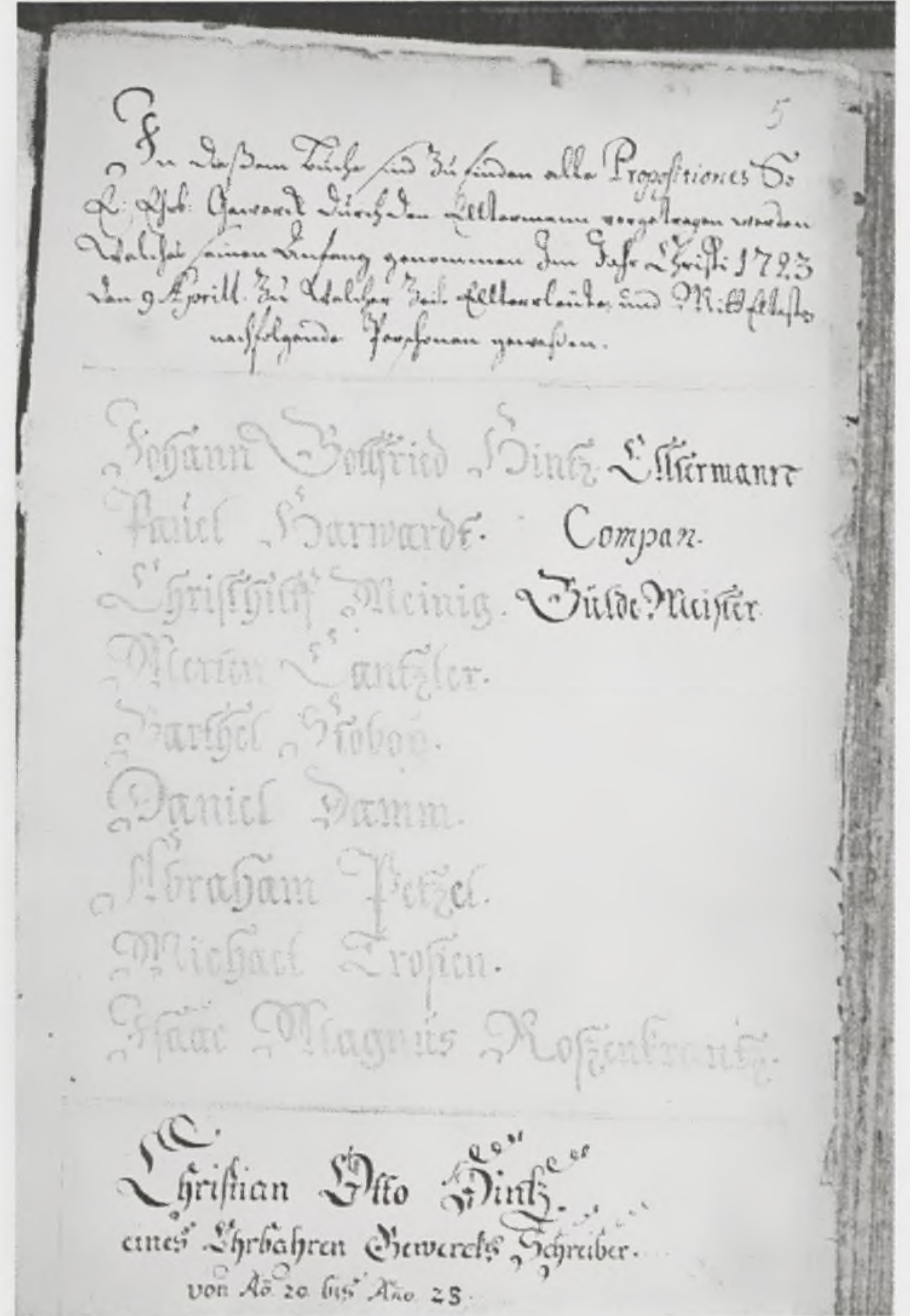
Źródło: APG, sygn. 300C/1483.

Ciekawsze jest jednak ingerowanie w grafikę miedziorytową dla własnych celów autora lub redaktora księgi. Mamy dwa takie przykłady. Pierwszy pochodzi z *Księgi protokołów zebrań cechu piekarzy z 1723 r.*<sup>21</sup> (il. 7). Pisarz wykorzystał miedzioryt w ten sposób, że domalował gmerk piekarzy podtrzymywany przez fruującego małego anioła. Duży anioł dmie w trąbę, z której zamiast nut symbolizujących dźwięki, ulatują dopisane ręcznie imiona i nazwiska starszych cechu i założycieli księgi. Są nimi Michael Trosien, starszy cechu i Nathanael Jener, jego kompan. U góry umieszczono na obłoku, po hebrajsku, zapisane słowo Jahwe. Od Boga spływają promienie łaski, ale aniołowie kotarą zasłonili miejsce, na które one spadają. Anioł z wieńcem laurowym trzyma nogę na pudełku lub skrzynce. Jak widać, sztych ten mógł być uzupełniany różnymi wpisami, a domalowania pozwalały zastosować go do różnych celów.

<sup>21</sup> APG, sygn. 300C/1499.



Ilustracja 6. Widok strony przedtytułowej i tytułowej *Księgi protokołów zebrań cechu piekarzy gdańskich z 1723 r.*

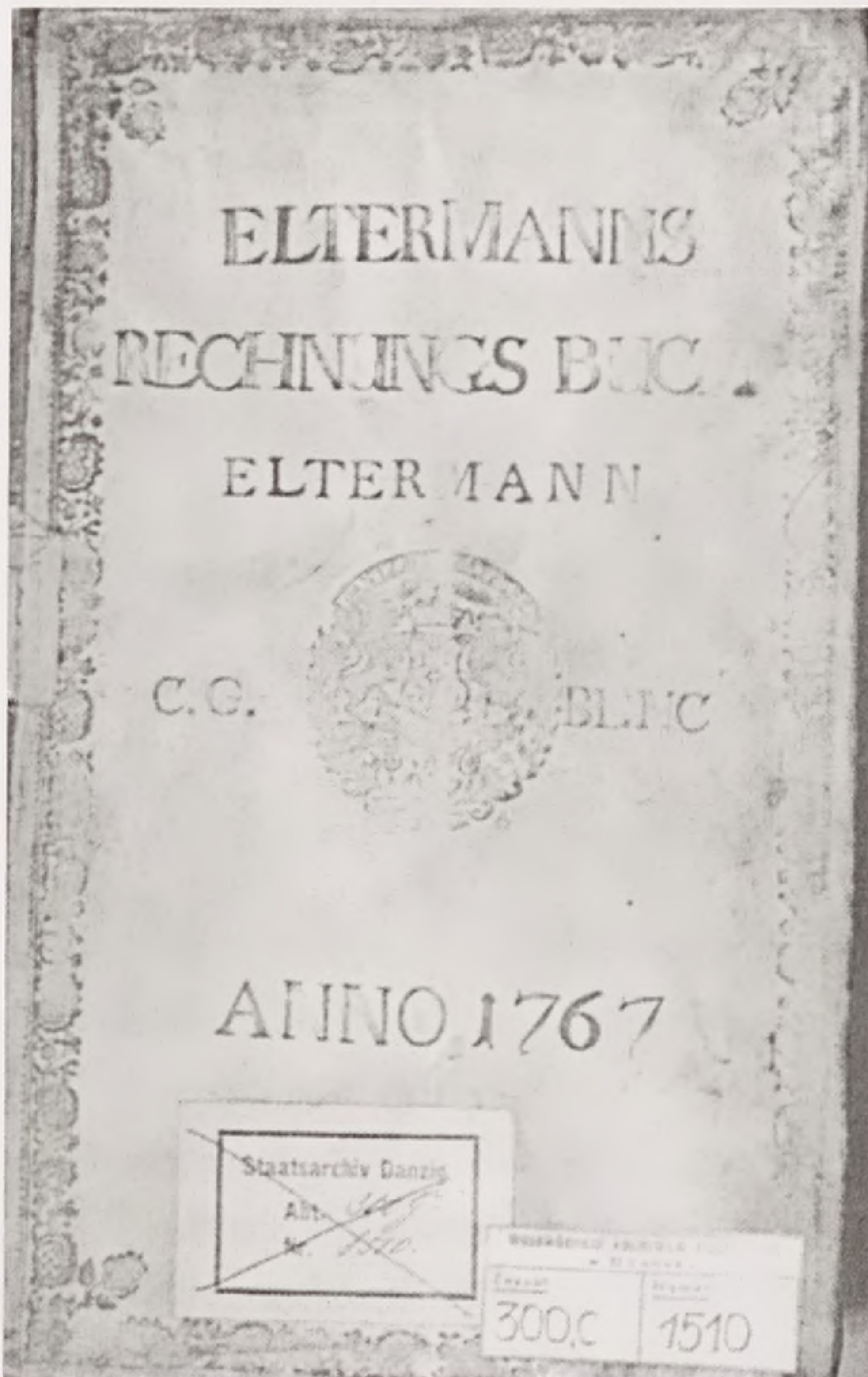


Źródło: APG, sygn. 300C/1499, s. 3, 5.

Natomiast w księdze rachunkowej cechu ufundowanej w 1767 r. – na jej na oprawie, wykonanej z pergaminu, odcisnięto urozmaicony gmerk cechu, skomponowany w formie herbu gdańskiego – dla strony przedtytułowej wykonano sztych, który został uzupełniony dodatkami świadczącymi o przynależności księgi do cechu piekarzy. Dwa lwy trzymają precelek jako gmerk cechu piekarzy w kartuszu, a na kilku barokowych elementach architektonicznych umieszczono alegorie i putta. Precelki trzymają w rączkach jeszcze trzech aniołowie. U dołu na wstędze zapisano rok założenia księgi – Anno 1767 – i girlandy kwiatów z owocami. Ingerencja w tłoczenie mogła nastąpić poza cechem, może przez malarza lub introligatora, ale nie można wykluczyć, że wykonał ją pisarz cechu, ponieważ w księdze tej znajdujemy liczne strony ilustrowane w podobny sposób, jak strona przedstawiona na ilustracji.



Ilustracja 7. Oprawa księgi rachunkowej cechu piekarzy i strona przedtytułowa z roku 1767.



Źródło: APG, sygn. 300 C/1510, oprawa i s. 4.

W księdze rachunkowej cechu piekarskiego z lat 1759-1835 namalowano dwa obrazy. Pierwszy przedstawia alegorie waleczności, sprawiedliwości i roztropności a drugi formy pieczywa namalowane na tarczy herbowej zwieńczonej preclem z koroną. Tarcza podtrzymywana jest przez dwóch aniołów. Sztych o tej samej tematyce umieszczono jako verso strony tytułowej Księgi rachunkowej z lat 1714-1759<sup>22</sup>.

Prawdopodobnie takich tłoczeń wykonano więcej, ponieważ piekarze toczyli spory i procesy sądowe o kształt pieczywa, który wolno było stosować w Gdańsku w XVIII w. Zapewne wielu z nich dla pozyskania klientów starało się urozmaicić swoje produkty, a przepisy cechowe zabraniały ich ulepszania. Między cechami istniał ustalony podział kompetencji w zakresie wyrobu poszczególnych rodzajów towarów piekarniczych. W 1740 r. podpisano umowę normującą ten podział<sup>23</sup>. Dlatego sztych ten był zapewne wzorcem do produkowania i kontrolowania wyrobów piekarniczych w cechu pieczywa żytniego.

<sup>22</sup> APG, sygn. 300C/1509, s. 2.

<sup>23</sup> J. Trzoska, s. 87-88.



Ilustracja 8. Widok malowidła i sztychu przedstawiającego formy pieczywa wypiekanego w gdańskim cechu pieczywa żytniego



Źródło: APG, sygn. 300C/1435, s. 2; sygn. 300C/ 1519, s. 2.

W księgach rękopiśmiennych wklejano również sztychy znanych i ważnych postaci, o których była mowa w kronikach cechu lub osób związanych z jego działalnością. Byli to przede wszystkim królowie polscy i rajcy – opiekunowie cechu.

Wśród królów największym uznaniem ze strony pospólstwa cieszył się Jan III Sobieski i August III. Najobszerniejszą księgą wytworzoną w cechu piekarzy była księga zawierająca szczegółowy opis procesu pomiędzy piekarzami pieczywa żytniego a piekarzami pieczywa pszennego, nazwanymi w niej cukiernikami. Z powodu jej dużego znaczenia historycznego i pedagogicznego, została przyozdobiona kilkoma wklejonymi miedziorytami. Na ilustracji 9 pokazano widok sztychu przedstawiającego króla polskiego Jana III Sobieskiego, który został wszyty między strony 380–381 do Opisu procesu między członkami cechu piekarzy pieczywa żytniego i cukiernikami z lat, który został zredagowany przez Antona Lüdewiga w 1720 r. On zapewne zatroszczył się o urozmaicenie jej sztychami, które przedstawiały postacie zaangażowane w ten spór. Interesujące jest to, że po raz drugi ich przedstawienia zostały umieszczone w Kronice cechu piekarzy wykonanej przez Andreeasa Schmucka<sup>24</sup>. Do dziś zachowały się w zbiorze sztychów pod sygnaturą 300C/1459.

<sup>24</sup> APG, sygn. 300C/1457,1458.



Ilustracja 9. Widok sztychu przedstawiającego króla Jan III Sobieski



Źródło: APG, sygn. 300 C/1483.

Ilustracja 10. Widok sztychów wykonanych przez malarza i sztycharza gdańskiego Andrzeja Stecha przedstawiających rajców opiekunów cechu, które zostały wszyte między strony 28 i 29 oraz między 724 i 725.



Źródło: APG, sygn. 300C/1483.

Pierwszy przedstawia postać burmistrza gdańskiego Kratzera, który służył królowi, Ojczyźnie i Bogu z pobożnością. W inskrypcji pod portretem podkreślono, że władca był w zażyłej przyjaźni z konsulem Kratzerem<sup>25</sup>, który wykonał według ry-

<sup>25</sup> *Ut Regi, ut Patriae gereret devota, Deoque Kratzeri Princeps Consulis ardor errat.*



sunku Antrzeja Stecha, malarza gdańskiego, rytownik Elais Hainzelmann w sierpniu 1684 r. Drugi sztych przedstawia burmistrza Konstantego Pahla, według wzoru A. Stecha rytował też E. Hainzelmann w 1692 r. Z podpisu wynika, że został wykonany na jego pogrzeb.

Poza tymi, znajdującymi się obecnie w kronikach, zachowało się jeszcze 18 egzemplarzy sztychów, zebranych oddzielnie w kartonowej teczce, które pierwotnie były umieszczone w kronice zredagowanej przez A. Schmucka. Wśród nich znajduje się inna praca przedstawiająca króla Jana III oraz postaci rajców – opiekunów cechu i syndyka miejskiego Gotfryda Lengnicha. Przedstawienia te są ważne, ponieważ zawierają wiele cennych informacji ikonograficznych i mogą służyć współczesnej wiedzy na temat przedstawionych osób. Przykładowo można zweryfikować wygląd herbów rajców miejskich i najznakomitszych rodzin gdańskich, przedstawionych z niewielkimi błędami przez Mariusza Gizowskiego.

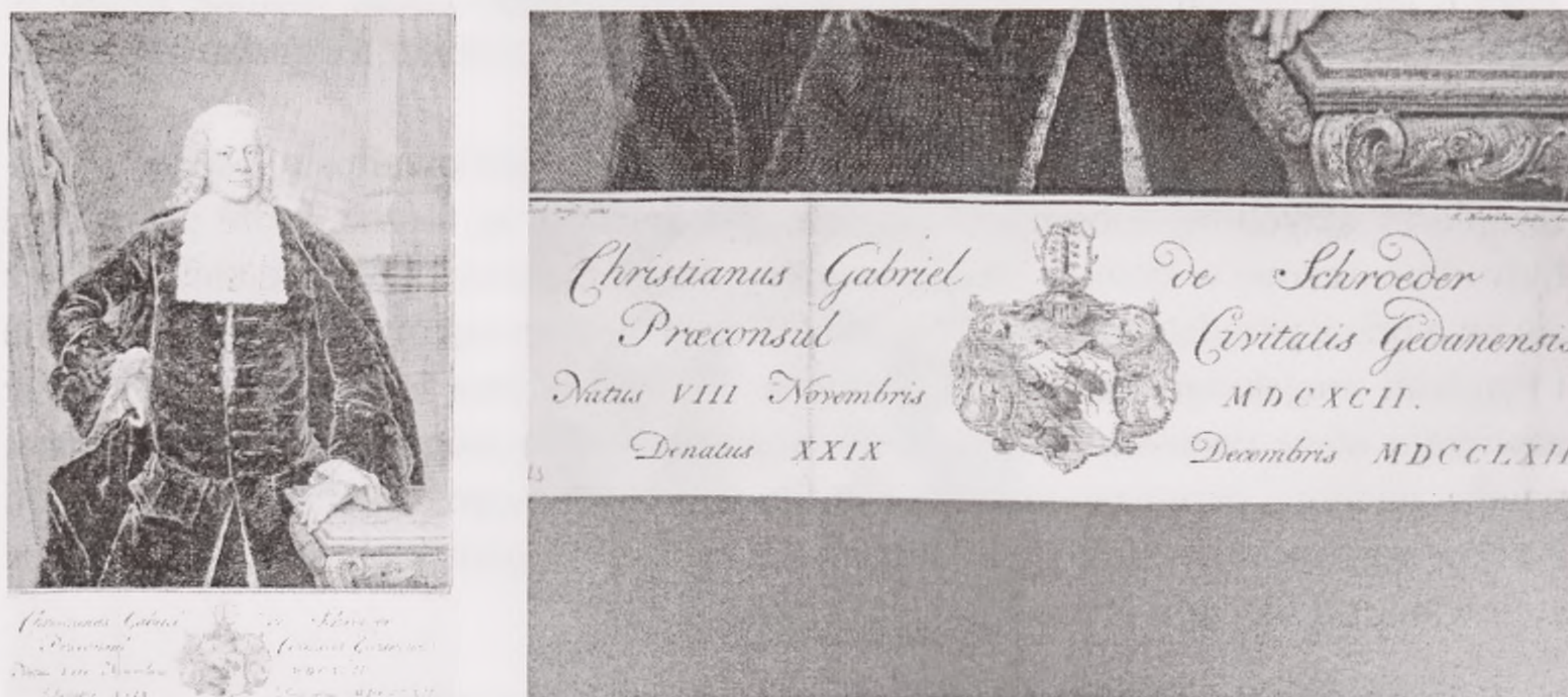
Ilustracja 11. Widok sztychu przedstawiającego króla Jana III Sobieskiego



Źródło: APG, sygn. 300 C/1459.

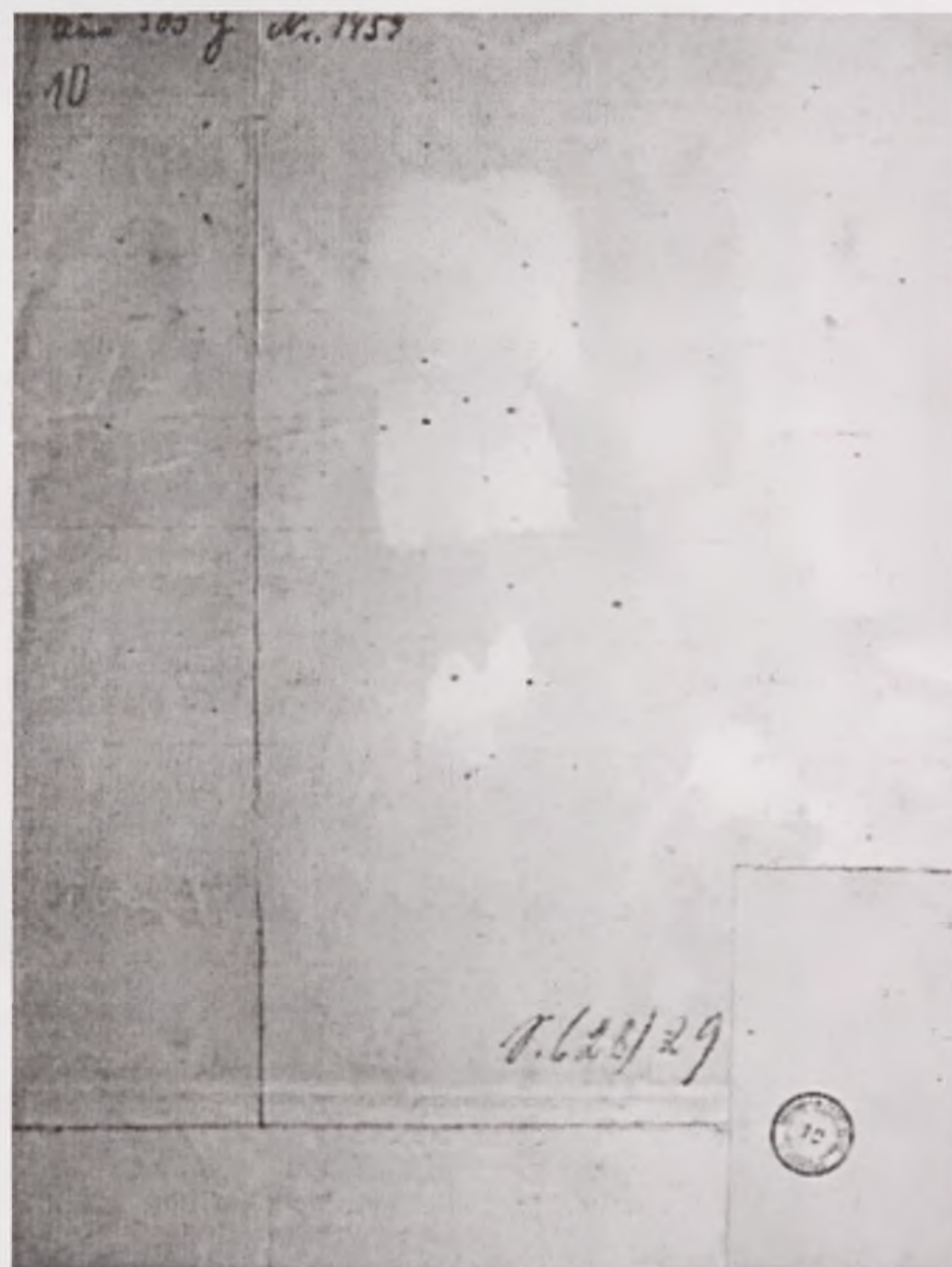


Ilustracja 12. Widok sztychu przedstawiającego Christiana Gabriela Schredera (8 listopada 1692 – 29 grudnia 1762). Zawiera herb, który nieco inaczej przedstawia w swojej pracy Mariusz Gizowski<sup>26</sup>



Źródło: APG 300 C/1459.

Ilustracja 13. Widok sztychu przedstawiającego Gotfryda Legnicha. A na drugiej fotografii *verso* z zapisanymi ołówkiem adnotacjami mówiącymi, że sztych znajdował się pierwotnie między stronami 628 a 629 w *Kronice cechu piekarzy*. Na drugiej fotografii widoczne są ślady złożenia karty. Obecnie w APG pod sygn. 300C/1459



Sztychy rajców były zapewne pracami wykonanymi na ich pogrzeby. Zwyczaje pogrzebowe w Gdańsku były bardzo uroczyste. Osobę zmarłą starano się uczcić m.in. poezją okolicznościową, kazaniem<sup>27</sup> i zamawiano przedstawienia, które wykonywali malarze i sztycharze gdańscy. Druki kazań wzbogacone portretami roz-

<sup>26</sup> M. Gizowski, *Herby patrycjatu gdańskiego*, Gdańsk 1991, s. 566-569.

<sup>27</sup> E. Kotarski, *Gdańska poezja okolicznościowa XVII wieku*, Gdańsk 1993, s. 22, 227-238.



dawano zgromadzonym na pogrzebie. Nawiązywano w ten sposób do malarstwa portretów trumiennych stosowanego wśród szlachty.

Tłoczenie stosowano również w dokumentacji działalności Urzędu Zapasów (*Vorrathskammer*) w Gdańsku, który zajmował się ewidencją, skupowaniem, gromadzeniem i dostarczaniem w formie sprzedaży taniego zboża, przeznaczonego na wypiek pieczywa dla uboższych mieszkańców Gdańska według taksy ustalonej przez Radę Miasta. Celem jego działalności była walka z drożyzną i spekulacjami cenami żywności, pomoc ubogim, a pośrednio także troska o zachowanie spokoju społecznego w mieście<sup>28</sup>. Geneza tej ważnej instytucji sięga połowy XVI w., kiedy to mieszczanie w punkcie 38 supliki skierowanej do króla Zygmunta Augusta prosili go o poparcie projektu stworzenia w mieście odpowiednich zapasów zbożowych na wypadek braku możliwości zaopatrzenia się w żywność<sup>29</sup>. Działalność tego urzędu w Gdańsku nie została dotychczas w pełni zbadana i opracowana.

Natomiast celem zachowanego druku było informowanie mieszkańców miasta o działaniach Rady. Działalność komory ratowała ubogich mieszkańców, ale też biedniejszych piekarzy, gdy brakowało w mieście surowca do produkcji pieczywa. Zapewniała im produkcję i stabilne dochody. W listopadzie 1771 r. z komory zapasów sprzedano piekarzom 685 łasztów żyta, w tym 660 łasztów na produkcję pieczywa żytniego (ciemnego)<sup>30</sup>.

Ilustracja 14. Widok druku ulotnego zawierającego sprawozdanie z działalności Urzędu Zapasów (*Vorrath*) w 1765 r.; kartka wklejona między strony 198-199

	Last	Sch.	Last	Sch.	Last	Sch.
Tarwe	56968	24	57755	3	4250	..
Rogge	29427	40	26684	53	7306	..
Gerst	3830	25	5445	5	395	..
Maas	2032	5	265	..	373	30
Hout	50	22	670	30	556	..
Bedruyftger	556	6	346	50	425	..
Geers	304	48	8855	..	517	30
Erwten	540	55	240	5	40	..
Scmpa.	55510	45	47447	57	15428	..

Źródło: APG, sygn. 300 C/1458.

<sup>28</sup> Z. Kropidłowski, *Formy opieki nad ubogimi w Gdańsku od XVI do XVIII wieku*, Gdańsk 1992, s. 61-75; APG, sygn. 300 C/1496, s. 38-41.

<sup>29</sup> G. Lengnich, *Ius publicum Civitas Gedanensis oder der Stadt Danzig Verfassung und Rechte*, Danzig 1900, s. 365.

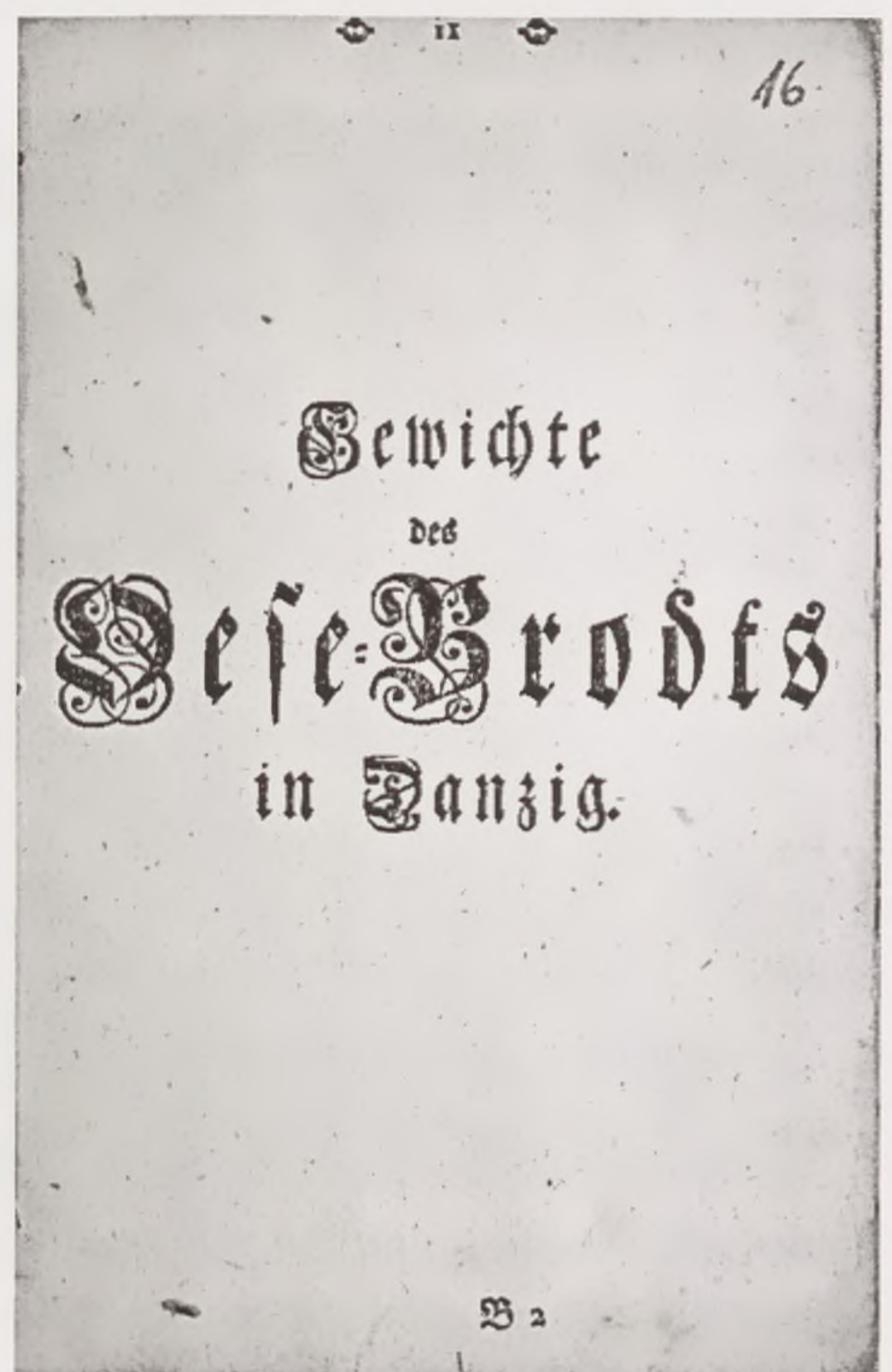
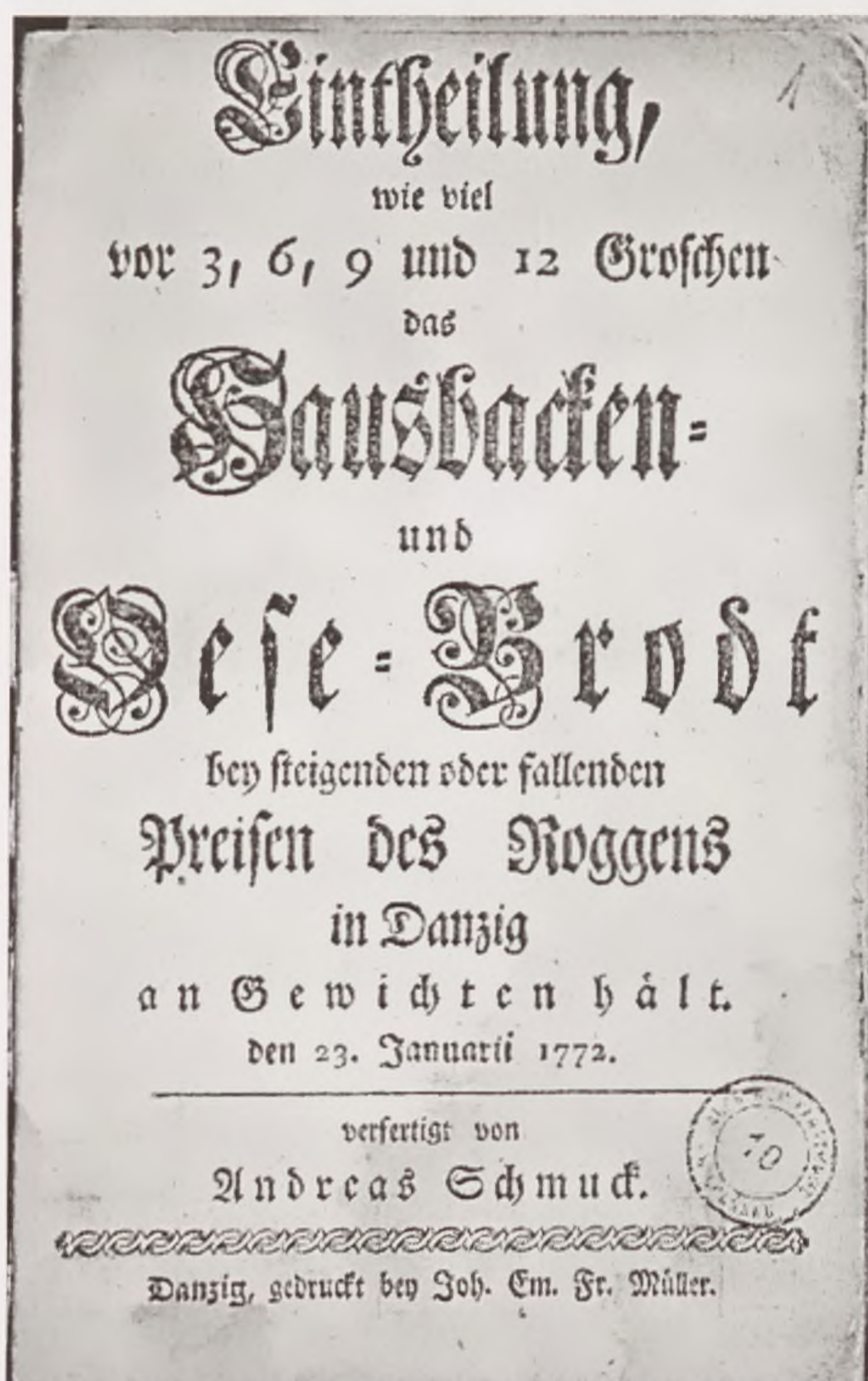
<sup>30</sup> APG, sygn. 300 C/1458, s. 171.



Równie interesujące jest wykorzystanie druków w 1772 r. do ręcznego prowadzenia ewidencji cen chleba w Gdańsku. Zachowały się trzy egzemplarze takiego druku. Wykorzystano format kieszonkowy, o wymiarach 8 na 20 cm. Zapewne chodziło o wygodę w noszeniu książeczki, np. w kieszeni surduta, w drodze z piekarni do ławy chlebowej. Zawiera ona wydrukowane tabele, w które wpisywano ceny chleba wypiekanego z mąki pochodzącej z zapasów. Była ona ustalana co tydzień przez władze miasta i podawana do publicznej wiadomości, a piekarze zapisywali ją sobie w tej książce dla pamięci i nosili ze sobą.

Jest ona podzielona na dwie części. W pierwszej wpisywano ceny i wagę chleba nazywanego *Hausbacken* za 3, 6, 9 i 12 groszy. W drugiej analogicznie, ale za chleb lepszej jakości, nazywany *Oefe-Brodt*. W tytule dodano, że chodzi o wzrastające i spadające ceny pieczywa w mieście. Był to okres blokady miasta przez wojska pruskie, co powodowało drożyznę i kusiło do spekulowania cenami żywności. Redaktorem książki był wspomniany już Andreas Schmuck, pisarz cechu, a wydrukował ją Joh. Em. Fr. Müller.

Ilustracja 15. Strona tytułowa druku odnoszącego się do taksy za chleb tzw. domowy (*Hausbackenbrodt*) i lepszej jakości, nazywany *Oesebrodt*



Źródło: APG, sygn. 300 C/1447.



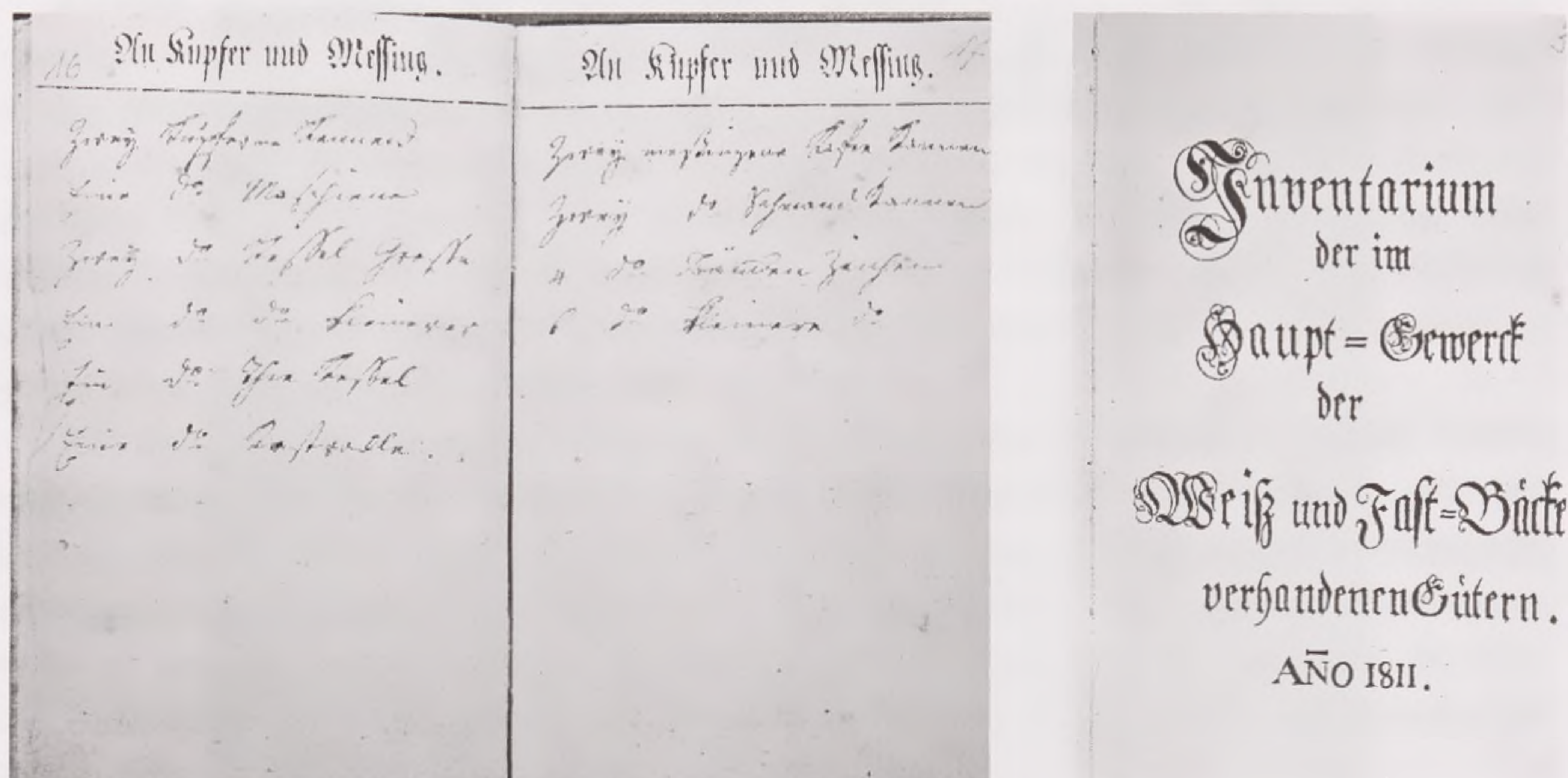
Ilustracja 16. Strony druku z taksami chleba

Taxa <sup>8</sup> Hausbacken-Brodt.						<sup>9</sup> Hausbacken-Brodt. 5						
3 Groschen.		Pfd. Sch		6 Groschen.		9 Groschen.		Pfd. Sch		12 Groschen.		
105		1	-		2		2	46.		3	46.	
110		-	46.		1	46.		2	45		3	45
115		-	46.		1	45		2	45		3	44.
120		-	46.		1	45		2	43.		3	40.
125		-	46.		1	43.		2	42		3	39
130		-	45		1	43.		2	40.		3	37.
135		-	45		1	42		2	39		3	36
140		-	45		1	40.		2	37.		3	34.
145		-	43.		1	40.		2	36		3	33
150		-	43.		1	39		2	34.		3	31.
155		-	43.		1	39		2	34.		3	30
160		-	43.		1	37.		2	33		3	28.
165		-	42		1	37.		2	31.		3	25.
170		-	42		1	36		2	30		3	24
175		-	42		1	36		2	30		3	23.
180		-	42		1	34.		2	28.		3	21
185		-	40.		1	34.		2	27		3	21
190		-	40.		1	33		2	25.		3	19.
195		-	40.		1	33		2	25.		3	18
200		-	40.		1	31.		2	24		3	16.

Źródło: APG, sygn. 300 C/1447, s. 4-5.

O tej pracy – jak i następnej – możemy powiedzieć, że miała charakter druku akcydensowego. Podobnie wykorzystano druk w celu wykonania *Inwentarza srebra, cyny i mebli* (jak podano w inwentarzu APG) cechu, który wytłoczono w 1811 r. Strona tytułowa jest skromnie zredagowana. Zastosowano czcionkę w formie tekstury, ale *Anno* zapisano skrótowo i innym krojem. Czyżby brakowało drukarzowi czcionek jednego kroju? Również druk główek stron wskazuje na tłoczenie z użyciem małej ilości farby drukarskiej. Na fotografii przedstawiono stronę 16 i 17 zawierającą zestawienie przedmiotów wykonanych z miedzi i mosiądzu, czyli było ono bardziej szczegółowe niż podaje tytuł.



Ilustracja 17. Widok oprawy księgi i stron *Inwentarza srebra, cyny i mebli cechu piekarzy z 1811 r.*

Źródło: APG, sygn. 300C/1515.

Przedstawione powyżej przykłady stosowania tłoczeń jako pewnej możliwości technicznej do ilustrowania i upiększenia, a nawet upodobnienia ksiąg rękopiśmiennych do ksiąg drukowanych, świadczą o dużym szacunku do książki wśród społeczeństwa miejskiego. Są też świadectwem bibliofilstwa wśród rzemieślników gdańskich, którzy stosownie do możliwości finansowych urozmaicali i ozdabiali swoje prace.

### Bibliografia:

Archiwum Państwowe w Gdańsku, sygn. 300 C/781, 1143a, 1435, 1447, 1457, 1458, 1459, 1483, 1502, 1510, 1515 1519.

#### Opracowania

Archiwum Państwowe w Gdańsku. *Przewodnik po zasobie do 1945 r.*, opr. Cz. Biernat, Warszawa 1992.

Curicke Reinhold, *Der Stadt Dantzig historische Beschreibung*, Amsterdam und Dantzig 1687.

*Dyament w Koronie*, praca zbiorowa pod red. Marii Babnis, Jerzego Kuklińskiego, Zbigniewa Nowaka, Jana Kazimierza Sawickiego, Gdańsk 1997.

Gizowski Mariusz, *Herby patrycjatu gdańskiego*, Gdańsk 1991.

Kotarski Edmund., *Gdańska poezja okolicznościowa XVII wieku*, Gdańsk 1993.

Kropidłowski Zdzisław, *Formy opieki nad ubogimi w Gdańsku od XVI do XVIII wieku*, Gdańsk 1992.

Kropidłowski Zdzisław, *Księgi rękopiśmienne cechu introligatorów gdańskich (1595-1911)*, w: *Studia z dziejów książki, prasy i bibliotek. Stan badań za lata 2010–2013*, praca zbiorowa pod red. Zdzisława Kropidłowskiego i Dariusza Spychały, Bydgoszcz 2014.

Lengnich Gottfried, *Ius publicum Civitas Gedanensis oder der Stadt Danzig Verfassung und Rechte*, Danzig 1900.

Mokrzecki Lech, *Paweł Pater*, w: *Internetowy polski słownik bibliograficzny*, [dostępny online: <http://www.ipsb.nina.gov.pl/index.php/a/pawel-pater>; 29.2.2015].

Pałubicki Jerzy, *Malarze gdańscy. Malarze, szklarze, rysownicy i rytownicy w okresie nowożytnym w gdańskich materiałach archiwalnych*, t. 1-2, Gdańsk 2009.



Pater Paweł, *De typis literarum... dissertatio*, Lipsiae 1710.

Trzoska Jerzy, *Gdańskie młynarstwo i piekarnictwo w II połowie XVII i w XVIII wieku*, Gdańsk 1973.

ZDZISŁAW KROPIDŁOWSKI

### Engravings as Illustrations in Manuscript Books of Gdansk Guilds

In the State Archives in Gdansk there we find numerous book collections of Gdansk guilds. They contain prints in German, Polish and Latin, but most of them are manuscripts: recess and commemorative books, account books and chronicles. Some of them contain engravings with which the craftsmen wanted to embellish their texts, especially the title pages and those preceding them. Among them we may find a collection of engravings of the 18th century Gdansk bakers' guild, including images of Polish kings and town councilors, protectors of the guild. Those prints were used in the course of editing the manuscript pages and their beautification. This process is a testament to the aesthetic and bibliophile tastes of the Gdansk populace in the eighteenth century corresponding to its social status and material capabilities.